# Michał Szczygieł, Spontan

Chcę wyjechać stąd
by odświeżyć pamięć
i wyostrzyć wzrok
widzieć tylko mnie
i mnie, nie mniej
zapad zmrok
woła mnie to gdzieś
tam gdzie nieznane mi  jest
gdy nocą uciekam do gwiazd
podobno znikam z radarów i map
trzymam się zasad, lecz
mam swoje zdanie
a planu brak, zabrał mnie
w tyle miejsc

trzymam na dystans strach
potem czekam na wiatr
by pozwolić się nieść
lubię spontan
a parę ma wad
lubię spontan i tak
trzymam na dystans strach
potem czekam na wiatr
by pozwolić się nieść
lubię spontan
a parę ma wad
lubię spontan

kolekcjoner chwil niezaplanowanych
zanim przyjdzie świt
stopi w drinkach lód
i zgasi nas
to miasto jest
jak niepewny grunt
na którym przyszło mi stać
gdy nocą uciekam do gwiazd
pilnuje myśli by wrócić na czas
trzymam się zasad, lecz
mam swoje zdanie
a planu brak, zabrał mnie
w tyle miejsc

trzymam na dystans strach
potem czekam na wiatr
by pozwolić się nieść
lubię spontan
a parę ma wad
lubię spontan i tak
trzymam na dystans strach
potem czekam na wiatr
by pozwolić się nieść
lubię spontan
a parę ma wad
lubię spontan

Tworzę swoją grę,
w której mogę robić to co chcę
biorę wdech i wybieram to co dobre..
dlatego tworzę swoją grę,
w której mogę robić to co chce
biorę wdech i za sobą pójdę w ogień

trzymam na dystans strach
potem czekam na wiatr

by pozwolić się nieść
lubię spontan
a parę ma wad
lubię spontan i tak
trzymam na dystans strach
potem czekam na wiatr
by pozwolić się nieść
lubię spontan
a parę ma wad
lubię spontan